

JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja radziecka, działalność konspiracyjna, AK

Konspiracja w Braśławiu

Moja siostra miała osiemnaście lat w czasie okupacji niemieckiej. No była to młodzież, która musiała tańczyć, bawić [się], spotykać. Myśmy mieli dosyć duży dom [w Braśławiu], do tego jeszcze pianino, wobec tego u nas się na ogół odbywały jakieś te towarzyskie spotkania. I ja się zorientowałem, że oni gdzieś tam konspirują. Oczywiście mnie młodszemu o cztery lata nie zdradzano [szczegółów]. Ja tylko wiem, że koledzy mojej siostry wstąpili, nie wszyscy, ale byli tacy, którzy wstąpili do policji białoruskiej, z nakazu AK, żeby po prostu zdobyć broń. I rzeczywiście, jak nastąpiła operacja „Burza”, to oni wszyscy razem z bronią uciekli do AK. Między innymi nasz kuzyn, Romuald Andrzejewski, on do tej policji nie należał, ale również pojechał do AK i opowiadał, gdzieś zdobył broń, dużo, ileś tam karabinów, pracował gdzieś tam i dostał delegację służbową. I już zamierzał z tej delegacji służbowej nie wrócić, tylko przemyścić broń do partyzantki. Wobec tego dostał tak zwaną „podwodę”, czyli konia z wozem i z furmanem. No i zaprosił do siebie tego furmana, spił go kompletnie, także on prawie nieprzytomny siedział już na tym wozie, a on w miarę czasu załadował wóz bronią, przykrył to wszystko słomą, zwałił tego pijanego kierowcę, tego furmana, i wyjechał do partyzantki. Właśnie niedawno pogrzeb jego był, dożył dziewięćdziesięciu pięciu lat.

Data i miejsce nagrania	2018-03-16, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"